

POSTANOWIENIE

Dnia 14 lutego 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Myszka

SSN Romualda Spyt

w sprawie z powództwa A.L.

przeciwko „C” Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o zadośćuczynienie w związku z wypadkiem przy pracy, odszkodowanie z tytułu poniesionych kosztów opieki i rentę z tytułu zwiększonych potrzeb oraz o ustalenie odpowiedzialności pozwanej za skutki wypadku przy pracy na przyszłość,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 14 lutego 2018 r.,

zażalenia strony pozwanej na wyrok Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Ł.

z dnia 31 maja 2017 r., sygn. akt VIII Pa [...] /17,

1. uchyła zaskarżony wyrok w części obejmującej rozstrzygnięcie o roszczeniu, które zostało oddalone punktem III. wyroku Sądu Rejonowego w Ł. z dnia 27 grudnia 2016 r., sygn. akt X P [...] /15, i w tej części umarza postępowanie apelacyjne;

2. nie obciąża powódki kosztami postępowania zażaleniowego.

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym 23 stycznia 2015 r. powódka A.L. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanej „C” Spółki z o.o. w W.: kwoty 5.000 zł tytułem uzupełniającego zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od 20 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty; kwoty 532 zł tytułem odszkodowania za koszty opieki i pomocy wraz z ustawowymi odsetkami od 20 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego; ponadto wniosła o ustalenie, że strona pozwana ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku przy pracy z 17 kwietnia 2011 r., mogące ujawnić się u powódki w przyszłości.

W piśmie procesowym z 1 sierpnia 2016 r. pełnomocnik powódki rozszerzył powództwo, wnosząc o zasądzenie dodatkowo, ponad kwoty dotychczas zgłoszone: 9.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 20 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty; 665 zł tytułem odszkodowania za koszty opieki i pomocy osób trzecich wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie oraz po 70 zł miesięcznie tytułem renty na zwiększone potrzeby płatnej do 10. dnia każdego miesiąca, począwszy od dnia wyrokowania, z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat.

Sąd Rejonowy w Ł., wyrokiem z 27 grudnia 2016 r.: I. zasądził od pozwanej „C” Spółki z o.o. w W. na rzecz powódki A.L.: 1) kwotę 11.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za okres od 20 grudnia 2013 r. do 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, 2) kwotę 1.197 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami i odsetkami ustawowymi za opóźnienie; II. ustalił odpowiedzialność „C” Spółki z o.o. w W. za skutki wypadku przy pracy z 17 kwietnia 2011 r., które mogą się ujawnić u A.L. w przyszłości; III. oddalił powództwo w pozostałym zakresie; IV. zasądził od „C” Spółki z o.o. w W. na rzecz A.L. kwotę 678,52 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego; V. nakazał pobrać od „C” Spółki z o.o. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Ł. kwotę 1.159,20 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa; VI. nadał wyrokowi w punkcie I. rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 1.247,40 zł.

Sąd Rejonowy przyjął, że odpowiedzialność strony pozwanej za skutki wypadku przy pracy, jakiemu uległa powódka, opiera się na zasadzie ryzyka,

czyli orzekł na podstawie art. 435 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p.

Od wyroku Sądu Rejonowego apelację wniosła strona pozwana, zaskarżając wyrok w części obejmującej punkty I., II., IV., V., VI. (a więc z wyłączeniem punktu III., w którym Sąd Rejonowy oddalił powództwo). W apelacji podniesiono, między innymi, zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 435 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. w wyniku przyjęcia, że przepis ten ma zastosowanie do odpowiedzialności strony pozwanej, podczas gdy pozwana nie prowadzi na własny rachunek przedsiębiorstwa lub zakładu wprawianego w ruch za pomocą sił przyrody, a w konsekwencji szkoda, której doznała powódka (według swoich twierdzeń) w wyniku zdarzenia z 17 kwietnia 2011 r., nie mogła zostać wyrządzona przez ruch tego przedsiębiorstwa, co oznacza, że odpowiedzialność pozwanej nie może się opierać na zasadzie ryzyka.

Sąd Okręgowy w Ł., wyrokiem z 31 maja 2017 r., uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Ł., pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego (k. 515).

Sąd Okręgowy uznał część zarzutów apelacyjnych za uzasadnione, w szczególności zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolne, nieznajdujące podstaw w materialne dowodowym ustalenie przez Sąd pierwszej instancji, że strona pozwana prowadzi na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody a także że szkoda, której powódka doznała na skutek wypadku przy pracy, została wyrządzona przez ruch tego przedsiębiorstwa. W ocenie Sądu Okręgowego dowody zgromadzone w sprawie dawały podstawę do ustalenia, że strona pozwana prowadzi działalność handlową i jest to jedyny przedmiot jej działalności. Wbrew ustaleniom Sądu Rejonowego „C” Spółka z o.o. w W. nie posługuje się na większą skalę maszynami, nie przetwarza sił przyrody ani nie wytwarza żadnych produktów z użyciem energii pozyskiwanej z sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.). Wprawdzie posiada maszyny i urządzenia takie jak belownica, która zgniata puste kartony, lodówko-zamrażarki, kasy fiskalne, wózki widłowe, co nie przesądza jednak, że jest zakładem wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody w rozumieniu art. 435 § 1 k.c. W ocenie Sądu drugiej instancji, przedsiębiorstwo strony pozwanej nie jest

przedsiębiorstwem wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody. W takim razie odpowiedzialność odszkodowawcza strony pozwanej powinna opierać się na zasadzie winy (art. 415 k.c.). Sąd Rejonowy nie przeprowadził żadnego postępowania dowodowego w zakresie ustalenia winy strony pozwanej. W materiale sprawy brakuje jakichkolwiek dowodów pozwalających na ustalenie czy strona pozwana ponosi odpowiedzialność za szkodę na zasadzie winy według art. 415 k.c. Okoliczność ta nie była w ogóle przedmiotem postępowania przed Sądem pierwszej instancji. Sąd Rejonowy poczynił ustalenia wyłącznie w zakresie odpowiedzialności pozwanej na zasadzie ryzyka i nie dopuścił nawet dowodu z opinii biegłego z zakresu BHP w celu ustalenia ewentualnych zaniedbań strony pozwanej pod kątem ustalenia jej winy.

Sąd Okręgowy uznał, że stwierdzone uchybienia w zastosowaniu prawa materialnego świadczą o nierozpoznaniu istoty sprawy, gdyż przyjęto założenie o odpowiedzialności strony pozwanej na zasadzie ryzyka (art. 435 § 1 k.c.), nie analizując w ogóle jej odpowiedzialności pod kątem zastosowania przepisów o odpowiedzialności opartej na zasadzie winy (art. 415 k.c.). Z tej przyczyny konieczne okazało się uchylenie zaskarżonego wyroku na podstawie art. 386 § 4 k.p.c., ponieważ wydanie orzeczenia co do istoty sprawy przez Sąd drugiej instancji faktycznie ograniczyłoby merytoryczne rozpoznanie sprawy do jednej instancji i w konsekwencji prowadziłoby do pozbawienia stron prawa do dwuinstancyjnego, merytorycznego procesu.

Zażalenie na wyrok Sądu Okręgowego wniosła strona pozwana, zaskarżając orzeczenie to w części – w zakresie uchylającym wyrok Sądu Rejonowego w Ł. z 27 grudnia 2016 r. co do punktu III. tego wyroku (w którym Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo) oraz przekazującym sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Ł. w tym zakresie.

Zażalenie oparto na zarzucie naruszenie przepisów postępowania: art. 386 § 4 w związku z art. 378 § 1 k.p.c. w wyniku uchylenia przez Sąd Okręgowy w Ł. wyroku Sądu Rejonowego w Ł. z 27 grudnia 2016 r. w części, która nie została zaskarżona apelacją wniesioną przez stronę pozwaną, a zatem z przekroczeniem wynikającego z niej zakresu zaskarżenia.

Strona pozwana (składająca zażalenie) wniosła o uchylenie wyroku

w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tej części Sądowi Okręgowemu w Ł. do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na zażalenie powódka wniosła o jego oddalenie, podnosząc, że treść sentencji wyroku Sądu Okręgowego w Ł. nie zawiera sformułowania, iż Sąd uchyła zaskarżone orzeczenie „w całości”. Powódka wywodzi z tego wniosek, że Sąd drugiej instancji uchylił wyrok tylko w części objętej apelacją strony pozwanej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie należało uznać za uzasadnione.

Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego, orzeczenie kasatoryjne może zostać wydane przez sąd drugiej instancji jedynie w sytuacji wystąpienia przesłanek wymienionych w art. 386 § 2 i 4 k.p.c., to jest w razie stwierdzenia nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji i konieczności zniesienia postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością oraz w sytuacji, gdy materiał procesowy, jakim dysponował w chwili wyrokowania sąd odwoławczy, pozwalał na stwierdzenie, że w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji nie rozpoznano istoty sprawy albo że wydanie wyroku kończącego spór wymagałoby przeprowadzenia przez sąd odwoławczy postępowania dowodowego w całości. Dlatego przedmiotem oceny Sądu Najwyższego w postępowaniu wywołanym zażaleniem wniesionym na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. są wyłącznie przesłanki orzeczenia kasatoryjnego wynikające z regulacji zawartej w art. 386 § 2 i 4 k.p.c. (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 16 listopada 2012 r., III CZ 83/12, LEX nr 1293783, z 26 listopada 2012 r., III SZ 3/12 oraz z 25 stycznia 2013 r., I PZ 28/12, LEX nr 1299177). Jednocześnie Sąd Najwyższy jest związany granicami zaskarżenia – jeżeli strona skarży zażaleniem tylko część wyroku kasatoryjnego wydanego przez sąd drugiej instancji, rozważenie prawidłowego zastosowania art. 386 § 2 i 4 k.p.c. może być odniesione tylko do zaskarżonej części wyroku.

W rozpoznawanej sprawie strona pozwana nie formułuje zarzutów odwołujących się wprost do naruszenia art. 386 § 2 lub 4 k.p.c., w szczególności

nie zarzuca nieprawidłowego przyjęcia przez Sąd drugiej instancji, że doszło do nierozpoznania przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy, lecz zarzuca naruszenie art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 386 § 4 k.p.c. Zdaniem wnoszącego zażalenie wadliwość wyroku Sądu drugiej instancji sprowadza się do uchylenia orzeczenia zaskarżonego apelacją w części nieobjętej wnioskiem apelacyjnym (zakresem zaskarżenia). Oznacza to, że Sąd Okręgowy orzekł w odniesieniu do prawomocnego (bo niezaskarżonego) wyroku Sądu Rejonowego, czyli w warunkach powagi rzeczy osądzonej (art. 366 w związku z art. 363 § 1 k.p.c.), co doprowadziło do nieważności postępowania przed Sądem Okręgowym (oczywiście tylko w tej części, w której Sąd Okręgowy wyszedł poza granice zaskarżenia).

Zgodnie z art. 378 § 1 *in fine* k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. i art. 394¹ § 3 k.p.c. Sąd Najwyższy powinien brać pod uwagę z urzędu nieważność postępowania przed sądem drugiej instancji także w postępowaniu zażaleniowym. Stwierdzenie w postępowaniu zażaleniowym nieważności postępowania przed sądem drugiej instancji powinno z kolei powodować usunięcie z obrotu prawnego orzeczenia dotkniętego tą wadą.

Wyrok kasatoryjny sądu drugiej instancji (art. 368 § 2 i 4 k.p.c.) nie podlega zaskarżeniu skargą kasacyjną, skoro w myśl art. 398¹ § 1 k.p.c. skarga kasacyjna może być wniesiona wyłącznie od wyroku oraz od wymienionych w tym przepisie postanowień kończących postępowanie w sprawie. Należy w tej sytuacji przyjąć, że jedynym środkiem zaskarżenia, którym mogą dysponować strony w przypadku wydania przez sąd drugiej instancji wyroku kasatoryjnego w wyniku przeprowadzenia postępowania dotkniętego nieważnością, jest zażalenie, o którym mowa w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. – przepis ten nie określa żadnych dodatkowych warunków poza tym, że zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Wypada też zauważyć, że ocena, czy wyrok kasatoryjny został wydany w warunkach nieważności postępowania, jest bez wątpliwa kwestią natury procesowej, a więc z całą pewnością nie dotyczy prawidłowości zastosowania przez Sąd drugiej instancji przepisów prawa materialnego. Pozostaje zatem w zgodzie z celem zażalenia uregulowanego w

art. 394¹ § 1¹ k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, LEX nr 1238136). Przepis art. 386 § 4 k.p.c. przewiduje, że poza wypadkami określonymi w § 2 i 3 sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony (apelacją) wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Jeśli zatem sąd drugiej instancji uchyli zaskarżony apelacją wyrok i przekaże sprawę do ponownego rozpoznania mimo niewystąpienia żadnej z przesłanek wymienionych w art. 386 § 4 k.p.c., to bez wątpienia narusza ten przepis. Taka sytuacja występuje wówczas, gdy dojdzie do uchylecia wyroku (lub jego części), który nie został objęty apelacją żadnej ze stron postępowania, w związku z czym uprawomocnił się. Wówczas należy przyjąć, że wyrok ten został wydany z naruszeniem art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 379 pkt 3 k.p.c. oraz w związku z art. 386 § 4 k.p.c.

Sąd Najwyższy stoi zatem na stanowisku, że zakresem przedmiotowym art. 394¹ § 1¹ k.p.c. objęta jest także sytuacja, w której podstawę zażalenia stanowi zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 379 pkt 3 k.p.c., które polegało na uchyleniu przez sąd drugiej instancji niezaskarżonej przez strony części wyroku sądu pierwszej instancji i przekazaniu sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania, ponieważ takie orzeczenie narusza również art. 386 § 4 k.p.c. (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 30 września 2014 r., I PZ 18/14, niepubl. oraz z 7 grudnia 2017 r., II CZ 79/17, niepubl.).

W rozpoznawanej sprawie strona pozwana wniosła apelację od wyroku Sądu Rejonowego w części obejmującej punkty I., II., IV., V. i VI. sentencji. Nie zaskarżyła natomiast wyroku Sądu Rejonowego w części obejmującej punkt III., czyli co do oddalenia powództwa w pozostałym zakresie (w odniesieniu do tej części wyroku nie miała bowiem interesu prawnego – *gravamen* – w jego zaskarżeniu). Tym samym rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji co do roszczenia powódki o zapłatę kwoty 70 zł miesięcznie tytułem renty za zwiększone potrzeby oraz co do roszczenia o zadośćuczynienie ponad kwotę 11.000 zł ujętą w sentencji wyroku stało się prawomocne. Sąd Okręgowy, nie zaznaczając jednoznacznie w sentencji swojego wyroku, w jakim zakresie uchyła wyrok Sądu pierwszej instancji, istotnie pominął to, że orzeczenie to w części dotyczącej

niektórych żądań powódki uprawomocniło się, skoro powódka nie wniosła apelacji od wyroku w części oddalającej powództwo (punkt III.), a strona pozwana również tego punktu nie zaskarżyła.

Zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c., Sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji, w granicach zaskarżenia bierze pod uwagę nieważność postępowania. Z treści tego przepisu wynika, że sąd drugiej instancji ma obowiązek rozpoznania sprawy jedynie w takim zakresie, w jakim nastąpiło zaskarżenie apelacją wyroku sądu pierwszej instancji, co jest zgodne z założeniem, że o zakresie rozpoznania sprawy przez sąd odwoławczy decyduje skarżący.

Zaskarżenie całego wyroku zapobiega jego uprawomocnieniu się w całości, zaskarżenie tylko częściowe powoduje natomiast, że dochodzi do uprawomocnienia się części niezaskarżonej (chyba że przeciwna strona również złoży apelację – co do tej części). W przypadku, gdy dochodzi do częściowego zaskarżenia orzeczenia pod względem podmiotowym lub przedmiotowym, sąd drugiej instancji kontroluje więc orzeczenie sądu pierwszej instancji i postępowanie przed nim jedynie w takiej części, w jakiej doszło do zaskarżenia. W pozostałym zakresie orzeczenie staje się prawomocne (art. 363 § 1 i 3 k.p.c.), chyba że objęte zostało apelacją wniesioną przez inny podmiot (co w przedmiotowej sprawie nie miało miejsca) albo zachodzą wyjątki przewidziane ustawą (art. 378 § 2 k.p.c. w związku z art. 363 § 3 k.p.c., co również w okolicznościach tej sprawy nie występowało). Uprawomocnienie się części wyroku wywiera zaś skutki nie tylko w zakresie sytuacji prawnej (procesowej) stron w dalszym biegu postępowania, toczącym się w następstwie apelacji, ale również w odniesieniu do sądu. W myśl art. 365 § 1 k.p.c. prawomocne orzeczenie, a siłą rzeczy i jego część, wiąże bowiem zarówno strony, jak i sądy.

W judykaturze dominuje zasługujący na aprobatę pogląd, że orzekanie przez sąd drugiej instancji w zakresie, w którym wyrok sądu pierwszej instancji pod względem przedmiotowym lub podmiotowym nie został zaskarżony i stał się prawomocny, wywołuje taki skutek, jaki występuje przy orzekaniu w sprawie prawomocnie osądzonej (art. 379 pkt 3 k.p.c.), czyli powoduje nieważność postępowania apelacyjnego (por. orzeczenia Sądu Najwyższego: z 26 lutego 2003 r., I PK 67/02, OSNP 2004 nr 14, poz. 240; z 13 października 2010 r., II UZ

107/10, LEX nr 737387 oraz wyrok Sądu Najwyższego z 6 maja 2004 r., III PK 7/04, OSNP 2005 nr 2, poz. 21). Skutek ten występuje wtedy, gdy sąd drugiej instancji, przekraczając granice zaskarżenia, wydał zarówno wyrok reformatoryjny, jak i kasatoryjny.

W rozpoznawanej sprawie, co już wcześniej zostało wspomniane, doszło do sytuacji, w której Sąd Okręgowy, nie zaznaczając jednoznacznie w sentencji, w jakim zakresie uchyła wyrok zaskarżony apelacją przez stronę pozwaną, orzekł poza granicami tej apelacji (art. 378 § 1 k.p.c. *a contrario*). Oznacza to, że Sąd Okręgowy orzekał w tej części warunkach nieważności postępowania, o której mowa w art. 379 pkt 3 k.p.c. Nie można przy tym podzielić stanowiska pełnomocnika powódki, że zakres uchylenia wyroku Sądu Rejonowego wynika z zakresu zaskarżenia tego wyroku apelacją strony pozwanej. Granice prawomocnego rozstrzygnięcia sporu powinny być jednoznaczne. Prawomocny wyrok ma bowiem poważne konsekwencje materialnoprawne dla stron, sądu orzekającego, innych sądów, a niekiedy także dla innych podmiotów (jest to tzw. materialna postać prawomocności – art. 365 § 1 k.p.c.). Z tej przyczyny uchylenie zaskarżonego wyroku sądu pierwszej instancji bez oznaczenia granic uchylenia można odczytać jako uchylenie go w całości, co w rozpoznawanej sprawie naruszało art. 378 § 1 k.p.c.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c., art. 398²¹ k.p.c., art. 386 § 3 k.p.c. i art. 355 § 1 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok w części obejmującej rozstrzygnięcie o roszczeniu, które zostało oddalone punktem III. wyroku Sądu Rejonowego w Ł. z 27 grudnia 2006 r., sygn. akt X P [...]/15, i w tej części umorzył postępowanie apelacyjne, gdyż wydanie przez Sąd drugiej instancji wyroku kasatoryjnego w omawianym zakresie było niedopuszczalne.

W przedmiocie kosztów postępowania Sąd Najwyższy postanowił, po myśli art. 102 k.p.c., nie obciążać powódki kosztami postępowania zażaleniowego, ponieważ w żadnym stopniu nie przyczyniła się do wydania przez Sąd Okręgowy wadliwego wyroku, który mógł zostać skorygowany tylko w wyniku uwzględnienia zażalenia strony pozwanej.

a.†